

Skierniewice są zalewane przez imigrantów z Azji

15 listopada 2021

Tygodnik „Głos Skierniewic i okolicy” opublikował tekst dotyczący rosnącej liczby imigrantów przebywających w powiecie skierniewickim. Do końca tego roku ich liczba może przekroczyć więc 20 000 osób. Gazeta podkreśla, że przedsiębiorcy coraz częściej korzystają z usług Azjatów, nazywanych przez nich... „zblizonymi do nas kulturowo”.



Ryszard Pawlewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, mówi w rozmowie z tygodnikiem o napływie azjatyckich imigrantów. Zainteresowani pracą w powiecie skierniewickim mają być zwłaszcza obywatele Filipin i Nepalu. Pieniądze zarabiają na nich nie tylko miejscowe firmy, lecz również mieszkańcy mniejszych gmin zamieniający swoje domy w kwatery pracownicze.

Urzednicy zapowiadają, że obcokrajowców w Skierniewicach i okolicy będzie jeszcze więcej. Do końca roku ma ich być bowiem już ponad 20 tysięcy. „Głos Skierniewic i okolicy” zwraca jednak uwagę, że chodzi jedynie o imigrantów przebywających i zatrudnionych legalnie w naszym kraju. Cudzoziemców pracujących na czarno może być więc jeszcze więcej.

O napływ Azjatów do powiatu skierniewickiego mieli zadbać miejscowi przedsiębiorcy. Skarżą się oni bowiem na rosnące problemy ze znalezieniem chętnych do pracy Ukraińców. Tygodnik podkreśla, że „szansą na wyjście z tej sytuacji, jest zatrudnianie pracowników z Filipin, Bangladeszu i innych krajów Azji, które są zbliżone do nas kulturowo.

Miejscowy biznes ma także niezbyt dobre doświadczenia związane z imigrantami. Przedsiębiorcy mieli narzekać zwłaszcza na Afrykańczyków i przybyszów z państw muzułmańskich. Tymczasem

dla Azjatów praca ma być „sensem życia”, dlatego są tak dobrze widziani przez biznesmenów.

Masowy napływ cudzoziemców zapewne jest nieprzypadkowo zachwalany właśnie przez „Głos Skierniewic i okolicy”. Właścicielem gazety jest bowiem funkcjonujące w Skierniewicach przedsiębiorstwo budowlane Mirbud S.A.

Na podstawie: eGlos.pl

Źródło: Autonom.pl